Jacek Skubikowski - Jedyny Hotel w Mieście (1984)



1. Dobre Miejsce Dla Naiwnych 2. Mucha i Lep 3. Slodkie Cudo z M-2 4. Jedyny Hotel w Miescie 5. Czujny Jak Muszka 6. Nastepnym Razem Pojdzie Jak z Nut 7. Zly Pies 8. Wata w Uszach 9. Niewierny Tomasz i Ja Jacek Skubikowski - śpiew, gitary, drumla, Korg KPR-77, Roland TB-303 Arkadiusz Żak - gitara basowa (2-9) Wojciech Kowalewski - perkusja (1) Adam Lewandowski - perkusja (2-9) Józef Sikorski - gitara basowa (1)

Rozpoczynając karierę solową, Skubikowski udowodnił, iż jest jednym z niewielu rodzimych kompozytorów, którzy przy okazji piszą niezłe teksty; lub – jak kto woli – jednym z niewielu dobrych tekściarzy, którym nagminnie zdarza się wymyślać wyśmienite melodie.

Płyta „Jedyny hotel w mieście”, realizowana etapami od października 1982 roku do września 1983, stanowi zbiór piosenek nagranych zarówno z muzykami sesyjnymi, jak i w pojedynkę – przy współudziale maszyn. Zagorzały miłośnik bluesa, country i jazzu poszerzył swoje akustyczne dotąd instrumentarium o automat perkusyjny Korg KPR-77 (tańszy odpowiednik słynnego Rolanda TR-606 Drumatix), a także monofoniczny syntezator analogowy TB-303 stworzony przez firmę Roland w roku 1981, a służący przede wszystkim do „syntetyzowania” linii basowej. Podszyta bluesem, lekko zawadiacka muzyka z „Hotelu” to żywa wizytówka muzyka świadomego swych możliwości, ale i ograniczeń. Nuty niemal wszystkich kompozycji na płycie dawkowane są oszczędnie – linie melodyczne składają się ze skondensowanych, zwartych fraz, opartych na położonych blisko siebie dźwiękach skali. Skubikowski doskonale wie, jak daleko mu do rozkrzyczanej ekstrawagancji Małgorzaty Ostrowskiej, i już od początku jasne jest, że komponuje „pod siebie”. Widać to jak na dłoni choćby w lakonicznej melodii „Następnym razem pójdzie jak z nut”, gdzie jeden dźwięk powtarzany jest niczym mantra przez niemal całą długość każdego taktu. Ów specyficzny rodzaj muzycznej szczerości to jednak dodatkowy atut płyty – prawdopodobniej najlepszej w karierze Skubikowskiego. Ten średniej klasy instrumentalista, lecz ponadprzeciętny kompozytor i tekściarz, niemal na każdym kroku udowadnia nam, że to przede wszystkim głowa odpowiedzialna jest za jakość tworzonej muzyki. Bez dobrego pomysłu ani palce, ani gardło niewiele mogą zdziałać. --- lizardmagazyn.pl

download(mp3 @192 kbs):

uploaded yandex 4shared mediafire mega solidfiles cloudmailru filecloudio oboom

back